

"Nie dopuszczę do swego serca obojętności"

To nie do pogodzenia: miłować Boga doskonale i jednocześnie ulegać egoizmowi – lub apatii – w obcowaniu z bliźnim.
(Bruzda, 745)

15 października

Prawdziwa przyjaźń zakłada także serdeczny wysiłek, żeby zrozumieć przekonania naszych przyjaciół, nawet gdybyśmy nie potrafili ich

podzielać ani zaakceptować. (Bruzda, 746)

Nie pozwól nigdy, żeby na drodze przyjaźni wyrosły chwasty: bądź lojalny. (Bruzda, 747)

Mocne postanowienie dotyczące przyjaźni: żebym w myślach, słowach, czynach wobec mojego bliźniego – kimkolwiek jest – nie postępował jak dotychczas: to znaczy żebym nigdy nie zaniedbał praktykowania miłości i nie dopuścił do swego serca obojętności. (Bruzda, 748)

Twoja miłość powinna być dostosowana, dopasowana do potrzeb innych ludzi... a nie do twoich. (Bruzda, 749)

Jesteśmy dziećmi Boga! Ten fakt czyni z nas kogoś więcej niż tylko ludzi, którzy wzajemnie się znoszą. Posłuchaj Pana: *Vos autem dixi amicos!* – jesteśmy Jego przyjaciółmi,

którzy, jak On, chętnie oddają życie
jedni za drugich, zarówno w godzinie
heroizmu, jak i w codziennym
obcowaniu z innymi. (Bruzda, 750)

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://
dev.opusdei.org/pl-pl/dailytext/nie-
dopuszcze-do-swego-serca-obojetnosci/](https://dev.opusdei.org/pl-pl/dailytext/nie-dopuszcze-do-swego-serca-obojetnosci/)
(09-08-2025)